Jolanta Sprawka i mit Pigmaliona

Artystka na tle pracy „Will-o’-the-wisp”, medium: akryl na papierze mylar.

Katarzyna Szrodt *(Montreal)*

Burzliwe losy rzuciły ją tuż po studiach do Maroka. Po 22 latach rozpoczęła nowy rozdział w Kanadzie. Wcześniej było dzieciństwo i młodość u podnóża Tatr, w domu przy Dolinie Strążyskiej. Sztuka towarzyszyła jej zawsze. Wrażliwość,

pracowitość, siła charakteru pozwoliły Joli rozwijać się artystycznie na wszystkich etapach życia, choć nie zajmowała się sztuką zawodowo. W Polsce kształciła się w szkole muzycznej, w Maroku brała lekcje tańca u wybitnego tancerza Tadeusza Zlamala i kontynuowała edukację muzyczną. Decydującym momentem było spotkanie w Montrealu z rzeźbiarzem irlandzkiego pochodzenia, Davidem Moorem, który odegrał w życiu Jolanty Sprawki rolę Pigmaliona, stwarzając jej przestrzeń sprzyjającą rozwojowi artystycznemu.

Obecnie Jolanta działa na polu sztuk wizualnych, tworzy instalacje i rzeźby, przygotowuje happeningi, a ostatnia wystawa, otwarta we wrześniu w Saint-Denis-sur- Richelieu/Quebec, pokazuje malarski dorobek artystki z tego i minionego roku. Abstrakty wykonane akrylem na cienkiej, przezroczystej folii mylarowej i akwarele malowane na czerpanym papierze, inspirowała witalna energia natury.

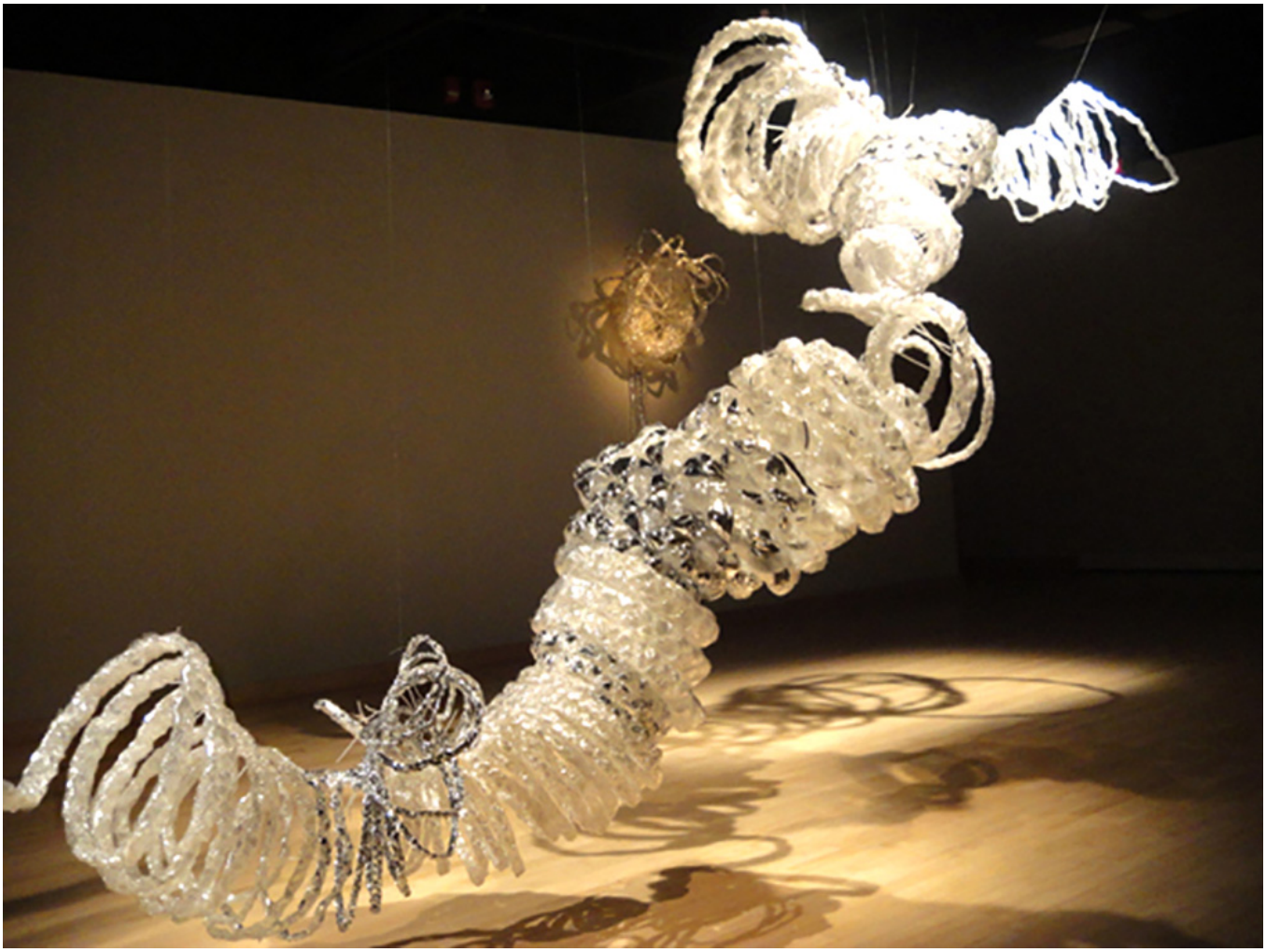

Jolanta Sprawka, instalacja „Shelters and transparencies”, medium: celofan, wystawiona w Maison de la Culture Côte des-Neiges, Montrealu.

Ruch, światło, powietrzność, wirowanie jako energetyczne stawanie się form – to naturalne żywioły wyrażone kolorem, linią, plamą. Prace są dynamiczne, przedstawiają abstrakcyjne figury w ruchu. Malarstwo Jolanty Sprawki jest bardzo połączone z jej instalacjami, w których artystka, wykorzystując celofan, inspiruje się formami organicznymi, poszukuje stwórczej energii natury, światła, wizualnego oddania siły żywiołów. Zarówno w instalacjach, jak i w malarstwie, sposób wyrażenia jest minimalistyczny. Artystka odwołuje się do poszukiwań amerykańskiej rzeźbiarki i malarki Evy Hesse, głównej

reprezentantki minimalizmu w sztuce, starając się kontynuować jej działania twórcze.

Jolanta Sprawka jako artystka ma wrażenie bycia „medium" połączonym z „siłą wyższą"; w procesie tworzenia poddaje się tej sile, która przenika ją, a efektem staje się dzieło sztuki. Moment tworzenia artystka nazywa „świętym momentem, tajemnicą". Zarówno w życiu, jak i w twórczości artystycznej, Jolanta łączy poznane kultury – słoneczny, egzotyczny świat arabski, surową naturę kanadyjską, fascynujące, przebogate uniwersum Grecji, gdzie rokrocznie spędza kilka miesięcy i magiczną kulturę Meksyku, którą eksploruje od kilku lat.

„Pakal”, medium: akryl na papierze mylar.

„Mirage”, medium: akwarela na papierze robionym ręcznie.

W 2016 roku artystka zaproszona została do wzięcia udziału w rezydencji artystycznej „Obracadobra” w Oaxaca i był to początek kolejnych wyjazdów i projektów meksykańskich.

W 2017 roku artystka gościła w centrum dla artystów „Soma” w Mexico City. W 2018 roku, w Museo Textil de Oaxaca, przygotowała instalację „Shelter the light”, zaś na 2020 rok w Museo Ex Convento de San Pablo, w Oaxaca, zaplanowana jest nowa wystawa.

W Grecji, w Montrealu oraz na terenie prowincji Quebec, Jolanta

miała wystawy indywidualne i grupowe, które spotkały się z dużym zainteresowaniem.

Na artystycznej mapie Jolanty Sprawki powinien pojawić się „Przystanek Polska”, by polska publiczność mogła zapoznać się z twórczością tej artystki-obieżyświata, w której sercu, każdej wiosny, kwitną krokusy z Doliny Strążyskiej.